

W I A D O M O Ś C I U J

KAZDEMUE WEDŁUG POTRZEB?

W pierwszych dniach lutego miał miejsce kwartalny podział pieniędzy, przeznaczonych przez JM Rektora na potrzeby szeroko rozumianej kultury studenckiej. Uczelnianą Radę Samorządu Studenckiego reprezentowali Ryszard Kowalski (szef URSS) i Krystyna Samsonowska (przewodnicząca Uczelnianej Komisji Ekonomicznej). Ze strony władz uniwersyteckich obecny był rektor Lucjan Suchanek. Miejsce po drugiej stronie barierki zajmowali zainteresowani, czyli przedstawiciele różnych dofinansowywanych agend.

1) Krakowski Chór Akademicki	- 5,0 mln
2) "Słowianki"	- 7,0 mln
3) Teatr 38	- 5,5 mln
4) Grupa Teatralna "Om"	- 4,4 mln
5) Koła naukowe	- 15,0 mln
6) Klub Uczelniany AZS	- 8,5 mln
7) Rady i Kluby DS	- 2,5 mln
8) URSS	- 2,0 mln
9) Obóz zimowy SKMA	- 3,0 mln
+ na biuletyn	- 0,5 mln
10) Redakcja "WUJ"-a	- 2,0 mln
11) Klub Kajakowy "Bystrze"	- 0,7 mln
12) NZS	- 1,2 mln
+ na sesję naukową (pieniądze te w razie niewykorzystania przejdą na konto ACK "Rotunda")	- 0,7 mln
13) Towarzystwo Współpracy Kulturalnej z Polakami w byłym ZSRR "Jagiellonia"	- 1,0 mln
14) ACK "Rotunda"	- 4,0 mln
15) PaKA	- 7,0 mln
16) Krak. Reminiscencje Teatralne	- 5,0 mln

Dzielenie nie odbywało się w miłej atmosferze. Nastrój momentami przywołał na myśl mecz bokserki. Spotkanie obfitowało w pewne (drobne)

POMOC MATERIALNA

Terminy wypłat!

Jednym z pierwszych posunięć nowego samorządu była nowelizacja regulaminu stypendialnego. W następnym numerze zajmemy się szczegółowo zmianami, teraz sygnalizujemy tylko jedną sprawę. Według nowych przepisów stypendium nieopłacone w jednym miesiącu jest tylko raz wznawiane do wypłaty, potem przepada. W związku z tym podajemy terminy wypłat stypendiów do końca roku akademickiego (wg informacji kvestury).

* BiNoZ -	5.03, 6.04, 5.05, 5.06
* Filologie (lata I-III)	- 6.03, 7.04, 6.05, 8.06
* Filologie (IV-V)	- 9.03, 8.04, 7.05, 9.06
* Filozoficzny -	10.03, 9.04, 8.05, 10.06
* Historyczny -	11.03, 10.04, 11.05, 11.06
* Mat-Fiz -	12.03, 13.04, 12.05, 12.06
* PiA -	13.03, 14.04, 13.05, 15.06

Terminy dodatkowe dla wszystkich wydziałów: 16 i 17 marca, 15 i 16 kwietnia, 14 i 15 maja, 16, 17, 19 czerwca. (a)

*

Mniej pieniędzy

Wiadomo już, że w marcu nasz Uniwersytet otrzyma mniej pieniędzy na

fundusz stypendialny niż w poprzednich miesiącach. Przewodniczący Samorządu Studenckiego powiedział nam, że na pewno nie zostaną uszczuplone stypendia naukowe. Nie zmniejszą się też dopłaty do BS-ów i stołówek. Obniżą się natomiast stypendia socjalne. Ryszard Kowalski uważa, że najsprawiedliwiej byłoby uszczuplać każdemu po trochu. Zabraknąć może także środków na zapomogi i wyrównania. (jap)

*

Votum nieufności dla samorządowego ministra finansów

Na posiedzeniu Uczelnianej Rady Samorządu Studenckiego postawiono pod głosowanie votum nieufności dla szefa Uczelnianej Komisji Ekonomicznej - Krystyny Samsonowskiej. Powodem stał się kontrowersyjny zdaniem wielu członków samorządu podział pieniędzy z puli funduszu dydaktyczno-wychowawczego. (Patrz artykuł "Każdemu według potrzeb?"). W głosowaniu uczestniczyło piętnaście uprawnionych osób. Wynik 6 : 6 przy trzech osobach wstrzymujących się. Tym samym Krystyna Samsonowska nadal pełni swoje obowiązki. (j)

*

KULTURA STUDENCKA Albo piwo, albo...

Duże niezadowolenie w środowisku studenckim budzi brak pozwolenia na stały wyszynk alkoholu (głównie piwa) w klubach. Powstały na początku lutego Komitet na Rzecz Zmiany Ustawy o Wychowaniu w Trzeźwości i Przeciwdziałaniu Alkoholizmowi podjął konkretne działania, mające na celu po-

absurdy, na przykład czasem jakby z łaski i od niechcenia dorzucano komuś 100 tysięcy złotych.

Według nas za nieporozumienie uznać należy przyznanie aż 3 mln zł. na dofinansowanie obozu zimowego SKMA. Pieniądze te mają być ponoć przeznaczone na zwrot kosztów podróży uczestników (w przedsięwzięciu wzięli udział przede wszystkim "skamowcy", choć nie tylko). Dla porównania ACK "Rotunda" na trzy miesiące działalności, a nie jednorazową akcję, otrzymała 4 mln zł. Nie wystarczy to nawet na pokrycie kosztów eksploatacji budynku przez pół kwartału, nie mówiąc o organizacji jakichkolwiek imprez. A jak podzielić 15 mln, które otrzymały koła naukowe Uniwersytetu (jest ich dwadzieścia)?

Po zakończeniu burzliwych obrad jeden z uczestników zaproponował utworzenie Stowarzyszenia Młodych Żonkosiów, które mogłoby z pewnością ubiegać się o fundusze na krzewienie wśród studentów z Beskidu Żywieckiego idei świadomego macierzyństwa i ojcostwa.

"Jaś Kowalski"

"ZACZEK" KONTRA "MAJ"

Wśród czytelników "Wujka" zaczyna powoli panować przekonanie, że zamieszczanie materiałów o "Zaczku" to nasza redakcyjna obsesja. Zwolennicy tej teorii dostają dziś do ręki kolejny dowód. Afera związana z odwołaniem koncertu "Rock against kler" była jednak zbyt głośna, aby o niej nie napisać. Swoje stanowiska w tej sprawie prezentują krakowscy anarchiści oraz pewna "święta trójca".

PRYWATNY FOLWARK?

Dnia 31 stycznia 92 w klubie "Nowy Zaczek" miał odbyć się koncert kilku krakowskich zespołów pod hasłem "Rock against kler". Mniej więcej dwa tygodnie wcześniej pomiędzy kierownictwem klubu (Edward Rysiewicz) a agencją "Maj" (M. Walencik, M. Kurzyniec, P. Chojnacki, J. Zięty) została podpisana stosowna umowa. I gdy już wszystkie przygotowania zostały zakończone, w przeddzień koncertu (30.01.92) organizatorzy dowiedzieli się o odwołaniu imprezy... z prasy i radia! Kierownictwo klubu zrywając jednostronnie umowę uznało widocznie, iż powiadomienie środków masowego przekazu wystarczy w zupełności. Jako powody zerwania umowy podano brak zapewnienia przez organizatorów bezpieczeństwa oraz niepoinformowanie kierownictwa klubu o antykościelnym charakterze imprezy. Mimo informacji o odwołaniu koncertu do Zaczka przybyło około pięćdziesięciu osób. Wszys-

cy oni plus organizatorzy powitani zostali przez kordon policji i bramkarzy, chroniących kierownictwo "Żaczka" przed elementami antykościelnymi.

Fakty są jednoznaczne. Agencja "Maj" pod względem prawnym, formalnym i merytorycznym przygotowała koncert prawidłowo. Kłamliwe są oskarżenia, jakoby nie zapewniono ochrony (do wglądu są dokumenty policyjne i umowy z bramkarzami). Dziwią twierdzenia o tym, że kierownictwo klubu nie było poinformowane o charakterze imprezy. Kolega Rysiewicz godząc się na udostępnienie sali nie dość, że nie protestował przeciw myśli przewodniej koncertu, to jeszcze sam deklarował zbieżne z organizatorami poglądy co do roli kleru w państwie (pech chciał, że przy całej rozmowie obecny był dziennikarz krakowskiego "Czasu").

Konsekwencją oportunistów kierownictwa "Żaczka" będzie niewątpliwie sprawa w sądzie o zwrot kosztów poniesionych przez organizatorów koncertu, utracone korzyści i naprawienie szkód powstałych w wyniku opublikowania oczerniającego agencję "Maj" oświadczenia.

Jak wynika z naszych informacji, powodem nieprzemyślanej reakcji Massalskiej i spółki była sprawa jedynie na pozór prozaiczna - wódka. Jak wiadomo, klub od niedawna otrzymuje koncesję na wyszynk alkoholu. Koncesja wydawana jest na okres jednego miesiąca i regularnie przedłużana (lub nie). Groźba urzędniczej niełaski, związanej z organizacją na terenie klubu imprezy o charakterze antykierykalnym, była większa niż strach przed ośmieszeniem się i ryzykiem poniesienia kosztów. Koleżanka Massalska może deklarować swoje przywiązanie do Kościoła Katolickiego, to jej sprawa, ale takie deklaracje pełniące funkcje parawanu dla wódczanych interesów są co najmniej niestosowne.

Co należy dodać na koniec? Ano chyba tylko tyle, że "Żaczek" nie jest prywatnym folwarkiem kilku samorządowych aparatczyków. Ma służyć studentom, nawet tym, których poglądy na rzeczywistość są drastycznie odmienne od poglądów kierownictwa tego czy innego "studenckiego" klubu.

Z całej tej sprawy wynika, że studenci w całej swej masie samorządem bynajmniej nie są, gdy tylko chcą zrobić coś samodzielnie i niezależnie. Natomiast staną się nim natychmiast, gdy Massalskiej, Bosiowi i Rysiewiczowi przyjdzie płacić odszkodowanie. Orientacyjny koszt zerwania umowy wynosi około 10 milionów złotych. Aby nie obciążać i tak ledwie dyszącego Uniwersytetu oraz naszych kolegów i koleżanek proponujemy, aby pieńiądze na odszkodowanie wyłożyła tym razem ze swych prywatnych kieszeni "św. trójca" - Massalska, Rysiewicz i Boś.

prawę sytuacji. Rozpoczęto już zbieranie podpisów studentów popierających stosowną petycję skierowaną do marszałka Chrzastowskiego. Więcej informacji na ten temat w następnym numerze "WUJ-a".

(j)

*

JUVENALIA 92

Bez mszy

Tegoroczne Juvenalia odbędą się prawdopodobnie w dniach 15-17 maja. Ich organizacją zajmuje się komitet w składzie: Grzegorz Wątroba - UJ (szef), Grażyna Łazarz i Piotr Kciuk - WSP (odpowiedzialni za wybory najmilszej studentki i dyskotekę w hali "Wisły"), Piotr Rozkrut - AGH (imprezy na miasteczku), Andrzej Mielimaka - Politechnika (Czyżyny), Zbigniew Szczerkowski - AR (29 Avenue). Organizacją imprez na Rynku zajmie się najprawdopodobniej Jerzy Szul (UJ). Po krótkiej, ale ognistej wymianie zdań między członkami komitetu upadł pomysł rozpoczęcia Juvenaliów okolicznościową mszą. No i chwała Bogu. (p)

*

NOWE WYKŁADY

Uczcie się samoobrony prawnej

Studenci Wydziału Prawa wspólnie z Radą Adwokacką zapraszają na cykl wykładów pod wspólnym tytułem "Studium wymowy sądowej". Ich tematyka obejmować będzie m.in. technikę wymowy, procesy i ogólną historię sędziownictwa. Wykłady te mają charakter otwarty i są bezpłatne. Pierwsze zajęcia z tego cyklu odbędą się w Coll. Novum w sali Kopernikowskiej (nr 52)

dnia 5.03 br. (czwartek), w godzinach wieczornych (od 19 do 20.30). Dalsze w każdy kolejny czwartek w tym samym miejscu. Szczegółowych informacji można zasięgnąć w Towarzystwie Biblioteki Słuchaczy Prawa, tel. 21-64-84 wew. 47, u p. Andrzeja Żelazowskiego (tel. domowy 55-03-81).

(j&p)

*

Z ŻYCIA VIP-ów

Spółeczna kuratorka w akcji

Jest nadzieja, że Grzegorz Wątroba będzie się uczył lepiej niż do tej pory. Kontrolą czynionych przez niego postępów zajęła się niedawno pewna doktorantka, sprawdzając po sekretariatach, czy Grzesz aby na pewno zalicza wszystko w terminach. Skąd tyle ochoty w tej kobiecie? Złośliwe krasnoludki szepczą, że jest ona krewną pewnego byłego ajenta, ale to chyba nieprawda. (p)

*

Nowy Garapich

Miło nam donieść, że "WUJ" nie jest już jedynym dzieckiem Andrzeja Garapicha. Piętnastego stycznia przyszedł na świat pierwszy przedstawiciel najnowszej generacji Garapichów - Michał. Gratulacje. Przy okazji wydało się, co było przyczyną ponad dwuniesięcznej przerwy w ukazywaniu się naszego pisma. Co tu kryć - bez zajętego rodzinnymi sprawami naczelnego robota nijak nam nie szła.

(p)

RIPOSTA

Czytając tekst wyprodukowany przez agencję "Maj" odnosi się wrażenie, iż autorom pomieszały się fakty z domysłami, rzeczywistość z chora wyobraźnią.

1) Pan Walencik został poinformowany 29.01.92 w rozmowie telefonicznej o zerwaniu umowy w związku z niedotrzymaniem terminu dostarczenia listy bramkarzy. Termin ten upływał właśnie 29.01. Zapoznany został również z treścią oświadczenia, zamieszczonego nazajutrz w krakowskich dziennikach. Czyżby pan Walencik zapomniał?

2) Co do "wódczanych interesów" to zamiast wypisywać brednie, warto było się udać do Wydziału Gospodarki i Turystyki Urzędu Miasta Krakowa. Klub otrzymywał jedynie koncesje jednorazowe na poszczególne imprezy. Zamiast słuchać plotek, warto sprawdzać dokumenty.

3) Umowa z agencją "Maj" przewidywała organizację koncertu sześciu zespołów rockowych. Hasło "Rock against kler" pojawiło się dopiero na plakatach. Na cztery dni przed datą koncertu zawarto porozumienie o zmianie szaty graficznej plakatów. Agencja "Maj" nie wywiązała się i z tej umowy. Szkoda, że o tym nie mówi i nie pisze dziennikarz krakowskiego "Czasu" i przedstawiciel agencji "Maj" - kolega Paweł Chojnacki. Klub nie miał zamiaru ingerować w treści przedstawiane przez zespoły. Nie zaakceptował jednak ciągłego łamania wcześniejszych ustaleń przez jednostronne decyzje agencji "Maj".

4) Obawy pana Walencika o "ledwie dyszący Uniwersytet" są bezpodstawne. "Zaczkciem" zarządza spółka, ponosząca całkowitą odpowiedzialność za zobowiązania finansowe i prawne m.in. klubu. Wspólnicy odpowiadają swoim majątkiem. Tak więc rada agencji o pieniądzach z prywatnej kieszeni mija się z celem.

5) Pan Kurzyniec powinien był wiedzieć o niuansach prawnych umowy spółki. Był przecież kiedyś studentem wydziału prawa UJ. Zamiast uprawiać demagogię warto przypomnieć sobie coś niecoś. Podobnie rzecz wygląda z koniecznością zapłacenia odszkodowania i jego ewentualnej wysokości. Proponujemy agencji "Maj" pozostawić te kwestie do rozstrzygnięcia przez sąd.

"Święta trójca" Massalska, Boś, Rysiewicz

WUJ — Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego — aperiodyk wydawany przez Uczelnianą Radę Samorządu Studentów UJ.

Redaguje zespół: Andrzej Garapich, Piotr Korbiel i "Jaś Kowalski"

Nakład : 1000 egzemplarzy rozdawanych bezpłatnie

Numer zamknięto : 26 lutego 1992

Kontakt z redakcją : pokój 31 A w Coll. Novum, tel. 22-10-33 w 172 i koperta z napisem "WUJ" w tym pokoju.